

Sygnatura akt VI Ka 806/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 października 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywioł (spr.)

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Marcin Mierz

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r.

sprawy **J. K. (1) syna J. i L.,**

ur. (...) w Z.

oskarżony z art. 229§1 kk w zw. z art. 229§3 kk, art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 2 czerwca 2015 r. sygnatura akt II K 640/14

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrzu do ponownego rozpoznania.

VI Ka 806/15

UZASADNIENIE

W wyniku podzielenia podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego J. K. (1) zarzutu obrazy art. 6 kpk, art. 16 § 2 kpk, art. 175 § 2 kpk, art. 374 § 1 kpk, art. 376 § 2 kpk i art. 390 § 1 kpk sąd odwoławczy uznał konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 2 czerwca 2015r., sygn.akt II K 640/14 i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Podstawę do stwierdzenia obrazy wymienionych przepisów prawa procesowego Sąd Okręgowy upatruje w tym, że sąd pierwszej instancji przeprowadził w dniu 20 października 2014r. rozprawę pod nieobecność oskarżonego w trybie art. 376 § 2 kpk, czyli z powołaniem na to, iż oskarżony, który złożył już wyjaśnienia, będąc prawidłowo wezwany nie stawiał się na tej rozprawie i nieobecności swej nie usprawiedliwił.

Wymaga przypomnienia, że nieobecność J. K. (1) usprawiedliwiał obrońca wskazując, iż zgodnie z otrzymanym wezwaniem oskarżony w dniu 20 października stawiał się na badania psychiatryczne, a to uniemożliwiło mu stawienie

się w tym samym dniu na rozprawie. obrońca podkreślając, że oskarżony chce w rozprawie uczestniczyć wnioskował o jej odroczenie.

Należy jeszcze wzmiankować, iż w wezwaniu oskarżonego na badania psychiatryczne podano wyłącznie datę dzienną badania, bez wskazania godziny, w jakiej badanie będzie przeprowadzone.

W ocenie Sądu Okręgowego, taki stan rzeczy nie uzasadniał przyjęcia, że nieobecność oskarżonego na rozprawie nie została usprawiedliwiona.

W pełni przekonującym jest twierdzenie apelującego, iż oskarżony reagując na wezwanie do stawiennictwa na badaniach i wiedząc, iż placówki medyczne pracują już od godzin rannych stawiał się na te badania o takiej właśnie porze, bo przewidywał, że badania zakończą się w czasie, który umożliwi mu także uczestnictwo w rozprawie wyznaczonej na godzinę 11.30.

W sytuacji, gdy okazało się to niemożliwe, obrońca oskarżonego, powołując się na te okoliczności nieobecność J. K. usprawiedliwił.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji wynikającej z postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 października 2014r.

Nie ulega bowiem kwestii, że w sytuacji popełnienia ewidentnej omyłki przez pracownika sądu, który przez przeoczenie nie wskazał w wezwaniu godziny badań psychiatrycznych, nie można na oskarżonego przerzucać negatywnych dla niego konsekwencji procesowych wynikających z takiego błędu.

Nie można skutecznie argumentować, że skoro oskarżony w tej samej placówce medycznej, w innej sprawie był poddany badaniom mającym miejsce w godzinach popołudniowych, to powinien wiedzieć, że i tym razem w grę wchodzi wyłącznie taka pora.

To sąd miał obowiązek pouczenia oskarżonego o terminie badania w sposób jednoznaczny, nie wymagający zasięgnięcia jakichkolwiek dodatkowych informacji, czy wyjaśnień. Skoro tak się nie stało, to oskarżony nie może ponosić ujemnych konsekwencji będących następstwem niepełnej, a przez to mylnej informacji.

Tak więc Sąd Rejonowy uzyskując od obrońcy oskarżonego wyjaśnienie przyczyny, która doprowadziła do niestawiennictwa oskarżonego winien uznać ją za usprawiedliwioną i odstąpić od przeprowadzenia rozprawy.

Przeprowadzenie rozprawy, w czasie której przesłuchani zostali dwaj świadkowie, w tym jeden z głównych świadków obciążających oskarżonego, który nie przyznawał się do stawianego mu zarzutu, miało niewątpliwy wpływ na treść zapadłego wyroku. Oskarżony nie miał możliwości uczestniczenia w przesłuchaniu, zadawania pytań świadkowi i składania oświadczeń. Nie ulega zatem wątpliwości, że jego prawo do obrony zostało naruszone.

Sąd Okręgowy nie stwierdził natomiast, aby wskazane przez obrońcę uchybienia mogły zostać uznane za skutkujące zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 kpk.

Z dniem 1 lipca 2015r., wobec nowej treści art. 374 § 1 kpk, nieobecność oskarżonego na rozprawie głównej przestała być obowiązkowa/ z wyjątkiem przewidzianym w art. 374 § 1 a kpk/, a w konsekwencji, ewentualne uchybienia z tym związane, choćby zaistniałe wcześniej, z tym dniem straciły charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej /vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015r. III KK 375/14/. Podkreślenia wymaga, że art. 36 ustawy z 27.09.2013r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw wśród przepisów, które stosuje się w brzmieniu dotychczasowym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania nie wymienia art. 374 § 1 kpk, co oznacza, że należy w niniejszej sprawie „chwytając w locie” zmianę przepisów proceduralnych stosować w postępowaniu przed sądem odwoławczym art. 374 § 1 kpk w nowym brzmieniu.

Wskazana podstawa uchylenia zaskarżonego wyroku czyni bezprzedmiotowym ustosunkowanie się sądu odwoławczego do pozostałych zarzutów apelacyjnych /art.436 kpk/.

W postępowaniu ponownym Sąd Rejonowy obowiązany będzie powtórzyć czynności dowodowe, co bezwzględnie dotyczy będzie przesłuchania w charakterze świadków D. A. i J. J. (2).

W zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylene wyroku, może poprzestać na ich ujawnieniu stosownie do regulacji art. 442 § 2 kpk.

Zgromadzony materiał dowodowy podda następnie ocenie mając na uwadze także zawarte w apelacji wywody dotyczące tej kwestii, po czym wyciągnie merytoryczne wnioski końcowe rozstrzygając o zasadności postawionych oskarżonemu zarzutów.